

Szkolne Oko



W tym numerze;

Dzień Nauczyciela. Str. 2

Konkurs Recytatorski „Kresy-2021”. Str. 2-3

Wywiad z Darią Aurelią Jurewicz. Str. 3

Podróże i wycieczki. Str. 4-6

Wywiad z wycieczki edukacyjnej do astronoma amatora
H. Sielewicza. Str. 6

Ścieżkami jesieni. Str. 7

Jesień, jesień jest na świecie. Czy widzicie? Czy już wie-
cie?. Str. 7

Przysłowia wrześnieowe, przysłowia o jesieni. Str. 8

Kącik mola książkowego. Str. 8

Ciekawostki o Henryku Sienkiewiczu. Str. 8-9

Zaduszki. Str. 9

Dzień Nauczyciela

Dzień Nauczyciela jest świetną okazją, by podziękować pedagogom za wychowanie oraz kształcenie. Zawsze płyną wtedy niepowtarzalne życzenia. Z tej okazji 1 października zorganizowaliśmy święto dla nauczycieli naszego gimnazjum, chcieliśmy bowiem wyrazić wdzięczność za ich wysiłek i codzienną pracę. W ten piękny dzień było kolorowo od kwiatów, panowała miła, serdeczna i wspaniała atmosfera.

W części oficjalnej głos zabrał dyrektor gimnazjum, Oleg Nikończyk, który złożył serdeczne życzenia oraz wręczył podziękowania wyróżnionym nauczycielom szkoły. Przepiękną laurką na tę okoliczność była niewątpliwie część artystyczna, w której uczniowie podziękowali pedagogom za ich pracę, cierpliwość, wyrozumiałość, ogromne serce. Chcieliśmy, by nauczyciele poczuli się tego dnia naprawdę wyjątkowo. Uczniowie wszystkich klas, od najmłodszych do najstarszych, przesłali najpiękniejsze wiersze, piosenki, tańce, filmiki, prezentacje. Szczególne wyrazy wdzięczności skierowane były w stronę wychowawców. Uczniowie klasy IVG swoją wdzięczność za trud wychowania, za dar nauki wyrazili swojej wychowawczyni Irenie Tunkiewicz. Cały występ uczniów nauczyciele mogli oglądać online. Wszyscy też mogli obejrzeć wystawę portretów uczennicy klasy IVG, Darii Aurelii Jurewicz. Pedagodzy w prezencie otrzymali „słodkie kwiaty”. Mam nadzieję, że taki Dzień Nauczyciela zostanie w pamięci na długo.



Daria Aurelia Jurewicz, kl. IVG

Konkurs Recytatorski „Kresy-2021”

Tradycyjnie jesień spotykamy poezją, ponieważ w październiku odbywają się szkolne i kolejne etapy Konkursu Recytatorskiego „Kresy”. Recytacja-to sztuka nie lada, gdyż towarzyszy jej wiele wymagań. To nie tylko nauczenie się i wygłoszenie wiersza na pamięć, ale i odpowiednia interpretacja, intonacja i wiele innych zasad, które ma uwzględnić recytator.



Na etap szkolny tegorocznego Konkursu Recytatorskiego „Kresy- 2021”, który się odbył 20 października, zebrało się 16 uczestników z klas I – IVG. Impreza odbywała się w szkolnej auli na 2 –ej lekcji. A wszyscy recytatorzy byli podzieleni na 4 grupy wiekowe, jak i potrzebuje regulamin konkursu. Młodzi chętnie wybierają poezję J.Brzechwy, J. Tuwima , T. Śliwiaka, T. Kubiaka, S. Jachowicza i innych dziecięcych autorów. Wśród klas średnich i starszoklasistów cieszy się popularnością W. Szyborska, K. I. Gałczyński, J. Iwaskiewicz i inni poeci. Cieszy nas to, że uczniowie bardzo poważnie przygotowują się do tego konkursu, a wśród dzieci młodszych jest dużo chętnych.

Po wysłuchaniu recytacji jury wyróżniła 6 najlepszych uczniów, których recytacje będą wysłane zdalnie na etap rejonowy konkursu. A wyniki są następujące:

W kategorii wiekowej do 7 lat: Nela Filipowa-1a kl.

W kategorii wiekowej od 8 do 12 lat:
Kain Jurewicz-4a kl., Oskar Paulauskas- 5a kl.

W kategorii wiekowej od 13 do 15 lat:
Dorota Dakszewicz-7a kl., Karolina Urbanowicz- 7a kl.

W kategorii wiekowej od 16 lat: Patryk Surwiłło-IIIG kl.

Gratulacje zwycięzcom i życzymy im wspólnie się wykazać na kolejnym etapie konkursu!

Wszystkim uczestnikom dziękowałyśmy za udział, wręczając dyplomy i symboliczne nagrody.



Regina Iwaszko

Wywiad z Daria Aurelią Jurewicz, autorką wystawy portretów

Niżej zamieszczamy pytania do Darii Aurelii J, uczennicy IVG., która jest autorką wystawy portretów i odpowiedzi samej autorki wystawy. Przypominamy, że wystawa znajduje się na II piętrze.

Sz.O. Twoja wystawa portretów świadczy o tym, że masz talent malarski. Od jak dawna zauważyłaś w sobie ten talent?

Daria Aurelia J.: Dziękuję, o tym dowiedziałam się chyba... w 2019 roku, kiedy pierwszy raz narysowałam prawdziwy portret.

Sz.O. Czyje portrety są przedstawione na Twojej wystawie?

Daria Aurelia J: To portrety najczęściej różnych piosenkarzy, takich jak Chris Motionless, Yungblud oraz jest Post Malone.



Sz.O. Czy mogłabyś szczegółowiej powiedzieć, dlaczego wybrałaś te postacie?

Daria Aurelia J: Ponieważ bardzo często słucham ich muzyki.

Sz.O. Czy w Twym dorobku twórczym są same portrety, czy też są rysunki o innej tematyce? Jeżeli są to o jakiej tematyce?

Daria Aurelia J: Nigdy nie próbowałam rysować ..ee.. w innej tematyce, to nie, mam tylko portrety.

Sz.O. Czy stosujesz w swych pracach twórczych tylko technikę rysowania ołówkiem, czyli grafikę?

Daria Aurelia J: Czasami rysuję długopisem.

Sz.O. Jakie masz plany na przyszłość, związane z rysowaniem? Czy masz zaplanowane jakieś konkretne tematy? Czy może rysujesz, gdy masz czas, czy gdy przychodzi natchnienie?

Daria Aurelia J: Póki co nie mam żadnych planów na przyszłość, żeby była w nich odrobina rysowania.

Wywiad przeprowadzili Patryk Surwiłło i Katryna Pipilewicz, IIG kl.

Podróże i wycieczki

Wycieczka do Oniksz

10 września uczniowie klasy 5a, 6a, 7a naszego gimnazjum wybrali się na wycieczkę do Oniksz. Najpierw zwiedzaliśmy ekspozycję w Muzeum Kolei Wąskotorowej, przewodnik opowiedział o początkach kolejnictwa i o tym, jak kolej zmieniała się na przestrzeni wieków oraz jak się unowocześniała. Uczniowie dowiedzieli się, jakie są elementy składowe kolei, czym się różni parowóz od lokomotywy spalinowej. Rozpoznawali sprzęt, różne urządzenia stosowane w kolejnictwie, zwrócili też uwagę na wielkie wagi, na których ważono przewożone ładunki. Następnie przewodnik oprowadził po skansenie lokomotyw i salach wystawowych, gdzie są eksponowane stare samochody. Natomiast największą chyba atrakcją dla dzieci była przejażdżka kolejką wąskotorową.

Dalej wyruszyliśmy na wzgórze, gdzie w XIII wieku stał drewniany zamek zwany Voruta. Zamek należał do litewskiego króla Mendoga. Obecnie

na tym miejscu wzniesiono dwie drewniane wieże obserwacyjne oraz urządzone dziedzińce średniowiecznego zamku. Na dziedzińcu powitała nas miła pani przewodnik, która zapoznała z historią dawnego zamku, pokazała przykłady znalezisk archeologicznych. W zarysie opowiedziała też, jak wyglądało codzienne życie mieszkańców tej osady. Później uczniowie aktywnie uczestniczyli w zajęciach warsztatowych, najbardziej spodobało się strzelanie z łuków, rzucanie włócznią.

Później udaliśmy się do Borku Oniksztyńskiego, aby obejrzeć jeden z największych głazów na Litwie – Puntukas i pełni pozytywnych wrażeń wróciliśmy do Rukojń.



Lucja Kozborska

Podróż do Zakopanego

Trzeciego października uczniowie z naszej szkoły wraz z nauczycielkami wyruszyli na wycieczkę do Zakopanego. Pojechaliśmy w ramach projektu „Poznaj Przyrodę”, którego organizatorką była nasza pani - Alicja Karpowicz. Po długiej drodze, która trwała piętnaście godzin, przyjechaliśmy do miejsca zamieszkania - „Gościniec Jarząbek”. Wszyscy zmęczeni od razu poszliśmy spać.

Pierwszy dzień pobytu w Polsce rozpoczęliśmy od spływu Dunajcem. Dopóki jechaliśmy autokarem do miejsca spływu, podziwialiśmy przepiękne widoki gór. Rzeka Dunajec jest granicą dwóch państw Polski i Słowacji. Cały spływ jest długości 18 km. Podczas tej atrakcyjnej podróży rzecznej widzieliśmy dużo zadziwiających widoków.

Następnie pojechaliśmy w Łąpsze Niżne, gdzie widzieliśmy Zamek Dunajec w Niedzicy. Także później zwiedziliśmy pięćsetletni kościół św. Michała Archaniola w Debnie, który jest zbudowany bez gwoździ. A w ten dzień wracaliśmy do gościńca pełni wrażeń z udanych wypraw..



Następnego dnia przyjęliśmy decyzję podjąć się kolejką linową na Kasprowy Wierch. Na wierzchu było bardzo wietrznie i zimno. Stamtąd otwierały się fascynujące widoki gór słowackich i polskich. Po tym odbyła się wycieczka po Zakopanem z przewodnikiem, który opowiadał dużo ciekawostek o Zakopanem. Także zwiedziliśmy Muzeum Jana Kasprowicza na Harndzie. Usłyszeliśmy kilka faktów dotyczących życia osobistego tego poety i malarza. A także zapoznaliśmy się z jego twórczością poetycką i malarską. To muzeum zostało założone dzięki drugiej żonie Kasprowicza. Obok muzeum też znajduje się grób poety i jego rodziny.



Kolejnym etapem naszego zwiedzania była Gubałówka, na którą wjechaliśmy się kolejką linową. Tam mieliśmy trochę wolnego czasu.

Trzeciego dnia nas czekała trudna wycieczka na Morskie Oko. Droga zajmowała około 20 km w obie strony, którą musieliśmy pokonać pieszo. Pogoda była nie bardzo dobra, dlatego piękne szczyty gór były w chmurach. Na Morskim Oku mieliśmy postój, gdzie każdy mógł coś zjeść lub zrobić zdjęcia. Wieczorem tego dnia pojechaliśmy w Chochołowskie Termy, gdzie mieliśmy czas relaksu w basenach i saunie. Ostatniego dnia z rana pojechaliśmy w centrum miasta na Krupówki, aby kupić upominki. Po czym wyruszyliśmy w stronę Litwy.

Tak się skończyła nasza podróż do Zakopanego, po której u każdego z nas zostało mnóstwo wrażeń i wspaniałych wspomnień. Jesteśmy wdzięczni za tę podróż naszej pani – Alicji Karpowicz, która załatwiła wszystkie sprawy organizacyjne i finansowe. Oby więcej takich podróży!

Gabriela Gajdukiewicz, Katarzyna Chodorowicz, IIG kl.

W gościach u astronoma H. Sielewicza

21 października dla uczniów klasy 6a odbyła się integrowana lekcja przyrody i języka polskiego w nietradycyjnym otoczeniu. A tym miejscem, gdzie odbyła się lekcja, to było prywatne obserwatorium astronomiczne w Słobodzie koło Ławaryszek.

Uczniowie 6a klasy pod kierownictwem pani od biologii A. Karpowicz i pani od polskiego R. Iwaszko, a także wychowawczyni A. Juckiewicz wyruszyli szkolnym autobusi-



kiem w kierunku Ławaryszek do wsi Słoboda. Tam bardzo gościnnie przyjął nas wszystkich pan H. Sielewicz. A uczniowie też powitali gospodarza wierszyczkami o Koperniku, gdyż pana Sielewicza można porównać do wielkiego astronoma. P. Henryk pokazał uczniom swoje teleskopy. Przez jeden po prostu oglądaliśmy krajobrazy, a inny teleskop Newtona, który zawiera lustro o średnicy 35 cm, pan Henryk pokazał



nam, gdy weszliśmy do wnętrza obserwatorium. Ten teleskop przeznaczony jest do obserwacji nieba nocą. Właśnie za pomocą tego przyrządu nasz astronom obserwuje nocą komety i asteroidy, a dniem powierzchnię Słońca. Tam też znajduje się mała pracownia, roboczy stół, gdzie pan Sielewicz notuje wszelkie pomiary i wysłała do USA. Pan astronom opowiadał o swojej gwiazdzie, którą odkrył w 2019 r. Została ona nazwana Sielewicz 1. A kiedyś jeszcze w 1990 r. razem z Czernisem

odkryli nową kometa. Prywatne obserwatorium jest czynne od 1978 r. Obecnie pan Sielewicz przyjmuje grupy wycieczkowe uczniów i tych wszystkich, kto się ciekawi astronomią.

Cała nasza wycieczka była treściwa i niepowtarzalna. Uczniowie nie tylko uczestniczyli w lekcji, lecz też mieli piknik, podczas którego upiekli kielbaski i z apetytem zjedli. W dobrym nastroju i pełni wrażeń wróciliśmy do gimnazjum.

Regina Iwaszko

Wywiad z wycieczki edukacyjnej do astronoma amatora

H. Sielewicza

Oto zamieszczamy wypowiedzi uczniów 6a klasy, którzy odpowiadali na zadawane pytania do gazetki „Szkolne Oko” : Jakie wrażenia z wycieczki -lekcji? Co najbardziej się spodobało? Zapamiętało? Zaskoczyło? zdziwiło?

Karol G.: Było bardzo ciekawie. Nie wiedziałem, że pan Sielewicz odkrył nową gwiazdę. Więc byłem tym bardzo zaskoczony.

Urszula Ch.: Mnie bardzo zdziwiło to, że prosty człowiek ze wsi mógł sam zrobić taki przyrząd, urządzić gabinet do badań nieba, gwiazd. I pan Sielewicz sam jest wesołym i przyjemnym człowiekiem.

Elżbieta R.: Zaciekało mnie to, jak pan Henryk obserwuje gwiazdy przez teleskop. I spodobał się też nasz piknik. To było wesołym momentem podczas naszej wycieczki.

Marcin Cz.: Mnie najbardziej zaciekało teleskop, że taki ogromny. Pomyślałem, że sam chciałbym taki mieć. Spodobała się także zabawa z pieskiem sąsiadów pana Sielewicza.

Konrad B.: Najbardziej spodobały się recytacje wierszy moich kolegów i teleskopy pana astronoma. Dobre wrażenie też zostały z pikniku. Podobało mi się patrzeć przez teleskop-luneta, który przyciąga dalekie krajobrazy.

Beata B.: Spodobała się ta nietradycyjna lekcja dlatego, że odbyła się na świeżym powietrzu. Myślę, że lekcja taka jest pożyteczna i na długo zostanie w pamięci uczniów.

Justyna U.: Zaskoczyło mnie, że w tak małym domku znajduje się tak duży teleskop. Dziwnie też było, że domek ma jeżdżący dach. Chciałabym zaprzyjaźnić się z tym sympatycznym pieskiem, który przyszedł nas powitać.

Wywiad przeprowadziła Aurelia Tumaitie, IIG kl.

Ścieżkami jesieni

13 października klasy początkowe gimnazjum w Rukojniach miały nietradycyjny twórczy dzień – „Ścieżkami jesieni”. Już od samego rana każda z pań wprowadzała dzieci w świat jesieni. Zadania były zintegrowane, urozmaicone i dostosowane wiekowo. Uczniowie chętnie słuchali bajek, wierszy, zagadek o jesieni, a także śpiewali jesienne piosenki nie tylko w języku polskim, ale i języku litewskim.

W sali sportowej organizowane były gry, zabawy, sztafety o jesiennej tematyce. Wiele poleceń przedstawiono na Smart tablicy, z której dzieci chętnie korzystają. Uczniowie klasy 1 nauczyli się rachować, korzystając z Pop itów. Były wykonane także prace plastyczne z materiałów przyrodniczych, które się udało zbierać podczas spaceru na podwórzu. Nawet przyroda się cieszyła z naszego święta, gdyż pogoda dopisała, by wyjść na spacer i podziwiać jesienne kolory.

Uwieńczeniem nietradycyjnego dnia była wystawa prac z darów przyrody, która już od wielu lat tradycyjnie cieszy naszą szkolną społeczność. Każdego roku uczniowie zerówki oraz klas 1-4 z rodzicami wspólnie szykują piękne kompozycje z tego, czym obdarza nas jesień. A dary jesienne są bogate i różnorodne. Były to wspaniałe wyroby z dyń, cukinii, ziemniaków, buraków, winogron i innych warzyw oraz owoców. Kompozycje można było obejrzeć w dniach 12-14 października.



Organizując nietradycyjny dzień, mieliśmy na celu promowanie zdrowego odżywiania się, a także wzmocnienie więzi ze środowiskiem, zgłębianie wiedzy o darach jesieni. Cel został osiągnięty, dzieci zapamiętały, że nie wolno niszczyć produktów, tylko je należy wykorzystać w życiu codziennym. Uczniowie w prezencie otrzymali jogurty, jabłuszka i marchewkę, gdyż szkoła uczestniczy w akcji „Owoce i warzywa oraz promowanie spożycia produktów mlecznych”. Dziękuję wszystkim za wspaniałe święto i myślę, że ta piękna jesienna tradycja przetrwa jeszcze wiele lat.



Koordynator święta, Krystyna Jerszowa

Tradycyjna wystawa w klasach początkowych „Ścieżkami jesieni”

W klasach początkowych odbyła się tradycyjna wystawa „Ścieżkami jesieni”. Każdy eksponat jest niepowtarzalny. Wszyscy się zachwycali dziecięcymi pracami. Nasz zespół redakcyjny wybrał te najlepsze z każdej klasy. Niżej podajemy nazwy tych eksponatów i ich autorów.

0 klasa

Darja Striżen - „Liczydła”

Joana Dijak - „Jeż”

Aleks Czejda - „Babcia jesień”

1a klasa

Miłana Bujko - „Uśmiech Jesieni”

Laura Winckiewicz - „Jesienny kotek król”

Aleksandr Kijewicz - „Jeżyk”

Jolanda Błażewicz - „Pani Jesień”

Izabela Paulauskaitė - „Jesienne rybki”

2a klasa

Ariana Dwinel - „Moreplawateł”

Halina Jarmołowicz - „Pingwiny”

Aurelija Kaczkowska - „Sowa mądra głowa”

3a klasa

Andrzej Dwinel - „Samochód”

Gabriela Urbanowicz - „Pani Jesień”

Radek Jarmałkowicz - „Sportcar”

4a klasa

Iweta Juckiewicz - „Marchewka”

Michał Stefanowicz - „Mamkin”



Gabriela Gajdukiewicz, Edgar Siemaszko, IIG kl.

Jesień, jesień jest na świecie. Czy widzicie? Czy już wiecie?



14 października w murach przedszkola w Ruchojnie odbyła się jesienna impreza, którą zorganizowały wychowawczynie i pani od muzyki.

Podczas tej imprezy dzieci poznawały charakterystyczne cechy jesieni poprzez różne formy: prace twórcze, muzykę i zabawę. Wykorzystując różnorodne liście, kasztany, żołędzie, wykonały „Portret Pani Jesieni”, a był on naprawdę barwny. Uczestnicy jesiennego zabawy wykazali się nadzwyczajną pomysłowością. Odbyły się też konkurencje sportowe, miło było oglądać, jak dzieci rywalizowały ze sobą w biegu z ziemniakiem. Rozwiązując quiz „Co wiesz o jesieni?”, podsumowały swoje wiadomości o tej porze roku. Były także piosenki, tańce, wiersze.

Na zakończenie każde dziecko otrzymało prezent od Pani Jesieni – jabłuszko.

Mamy nadzieję, że Święto Jesieni odnajdzie swoje miejsce w kalendarzu naszych tradycyjnych świąt. A zatem – do spotkania przyszłej jesieni!

Przysłowia wrześnie

Gdy wrzesień z pogodą zaczyna, zwykle przez miesiąc pogoda się trzyma.

Wrzesień jeszcze w słońcu chodzi, babie lato już się rodzi.

Kto pracował w lecie, temu powie wrzesień, ciesz się gospodarzu, tłusta będzie jesień.

Wrzesień się czerwieni będzie dość w kieszeni.

Wrześniowa słota, miarka deszczu, korzec błota.

Przysłowia o jesieni

Gromniczna pogodna, będzie jesień dorodna.

Jaką pogodę na nowiu da wrzesień, taka będzie cała jesień.

Grzmoty w jesieni, zboże się pleni.

Woła wrzesień, że już jesień.

Jesień bezdeszczowa to zima wiatrowa.

Dobrał Maksim Pipilewicz, IIG kl.

H. Sienkiewicza "Quo vadis"

Książka "Quo vadis" jest bardzo ciekawa. Zachęcam wszystkich do jej przeczytania. W 1905 roku H. Sienkiewicz otrzymał Nagrodę Nobla za całokształt twórczości. "Quo vadis" to łaciński zwrot, oznaczający: Dokąd idziesz?. Odwołuje się on do słów: „Quo vadis, Domine”? (Dokąd idziesz, Panie?), wypowiedzianych według legendy, przywołanych również w powieści, przez apostoła Piotra do Chrystusa. Bohaterami "Quo vadis" są Marek Winicjusz, Ligia, Neron, Petroniusz, Chilon Chilonides, Ursus. Marek Winicjusz był żołnierzem i bogatym patrycjuszem. Ligia była córką królewską pochodząca z rodu Ligów. Ligia wyznaje nową religię, jest chrześcijanką. Marek zakochał się od pierwszego wejrzenia w Ligii i pragnie ją zdobyć. Ligia nie zgadza się zostać kochanką Marka. Uciekła z uczty, którą uporządził Neron. Marek nie przestaje jej szukać. Marek postanawia zabrać Ligię siłą, nie udaje mu się tego zrobić. Zostaje pobity i ranny. Ligia opiekuje się i leczy Marka. Marek Winicjusz stał się chrześcijaninem i przyjął chrzest. Winicjusz bardzo się zmienił. Neron rozkazał spalić Rzym, żeby zobaczyć prawdziwy pożar i skomponować pieśń. Rzym palił się, a ludzie ginęli. O podpaleniu Rzymu zostają oskarżeni chrześcijanie. Przez Nerona giną chrześcijanie, na arenach są rozszarpywani przez dzikie zwierzęta. Później na arenę wychodzi Ursus i uwięziona Ligia. Ursus musiał uratować Ligię, była ona przywiązana do rogów straszliwego zwierzęcia. Ursus uratował Ligię. Marek i Ligia dostali się pod opiekę rzymskiemu ludowi. W końcu powieści Neron i Petroniusz giną.



Marek Winicjusz był żołnierzem i bogatym patrycjuszem. Ligia była córką królewską pochodząca z rodu Ligów. Ligia wyznaje nową religię, jest chrześcijanką. Marek zakochał się od pierwszego wejrzenia w Ligii i pragnie ją zdobyć. Ligia nie zgadza się zostać kochanką Marka. Uciekła z uczty, którą uporządził Neron. Marek nie przestaje jej szukać. Marek postanawia zabrać Ligię siłą, nie udaje mu się tego zrobić. Zostaje pobity i ranny. Ligia opiekuje się i leczy Marka. Marek Winicjusz stał się chrześcijaninem i przyjął chrzest. Winicjusz bardzo się zmienił. Neron rozkazał spalić Rzym, żeby zobaczyć prawdziwy pożar i skomponować pieśń. Rzym palił się, a ludzie ginęli. O podpaleniu Rzymu zostają oskarżeni chrześcijanie. Przez Nerona giną chrześcijanie, na arenach są rozszarpywani przez dzikie zwierzęta. Później na arenę wychodzi Ursus i uwięziona Ligia. Ursus musiał uratować Ligię, była ona przywiązana do rogów straszliwego zwierzęcia. Ursus uratował Ligię. Marek i Ligia dostali się pod opiekę rzymskiemu ludowi. W końcu powieści Neron i Petroniusz giną.

Opracowała Aurelia Tumajtė, IIG kl.

Ciekawostki o Henryku Sienkiewiczu

- Henryk Sienkiewicz dokładnie nazywał się Henryk Adam Aleksander Pius Sienkiewicz.
- Henryk Sienkiewicz miał pseudonim Litwos.
- Henryk Sienkiewicz napisał 36 książek.
- Henryk Sienkiewicz miał tylko 154 cm wzrostu.

- Henryka Sienkiewicza ród wywodził się z litewskich Tata-
rów.
- Henryk Sienkiewicz był namiętym podróżnikiem .
- W 1900 roku otrzymał tytuł Doctora Honoris Causa.
- Pierwszy polski Laureat Literackiej Nagrody Nobla.
- „Quo vadis” przetłumaczono na ponad pięćdziesiąt języków.
Na podstawie powieści powstały filmy, także sztuki teatral-
ne, opery, oratorium i pantomima
- Henryk Sienkiewicz zmarł na tętniaka serca w 1916 r.



Źródło: <https://fajnepodroze.pl/henryk-sienkiewicz-ciekawostki-informacje-fakty/>

Dobrała Anna Kuckiewicz, IG kl.

Zaduszki

Zaduszki, Dzień Zaduszny lub Święto Zmarłych, właściwie Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych. W Kościołach łacińskich obchód liturgiczny poświęcony zmarłym, przypadający corocznie na dzień 2 listopada, treściowo połączony z poprzedzającą go uroczystością Wszystkich Świętych. Zaduszki zbiegają się zazwyczaj z ludowymi uroczystościami ku czci zmarłych, wywodzącymi się z wierzeń pogańskich lub obrzędowości przedchrześcijańskiej.



W doktrynie Kościoła katolickiego Dzień Zaduszny jest wyrazem przekonania o obcowaniu świętych, zmartwychwstaniu ciał, życiu wiecznym oraz skuteczności modlitwy wstawienniczej. W Kościołach wschodnich podobne obchody odbywają się kilkakrotnie w ciągu roku, przede wszystkim w okresie Wielkanocy.

Dzień Zaduszny wywodzi się z praktyk pobożnościowych wczesnośredniowiecznych mnichów – nabożeństw odprawianych corocznie w różnych klasztorach za zmarłych współbraci. Już w początkach VII wieku Izydor z Sewilli zalecał odprawianie w klasztorach mszy za dusze zmarłych zakonników. Od IX wieku, podczas specjalnych nabożeństw w niektórych opactwach, zaczęto obejmować intencjami modlitewnymi wszystkich zmarłych chrześcijan, nie tylko zakonników.

Opracował Maksim Pipilewicz na podstawie strony: <https://pl.m.wikipedia.org/wiki/Zaduszki>

Redakcja:

Główny redaktor: Patryk Surwiłło

Zastępca redaktora: Edgar Siemaszko

Dziennikarze: Daria Aurelia Jurewicz, Regina Iwaszko, Patryk Surwiłło, Katryna Pipilewicz, Lucja Kozborska, Gabriela Gajdukiewicz, Katarzyna Chodorowicz, Aurelia Tumaitie, Krystyna Jerszowa, Edgar Siemaszko, Maksim Pipilewicz, Anna Kuckiewicz

Opracowanie graficzne: Edgar Siemaszko

Opiekun redakcji: Regina Iwaszko